

ODPOWIEDŹ NA POSTULATY

1. Zmiany zasad finansowania publicznych szkół wyższych, mające przeciwdziałać skutkom niżu demograficznego, w tym zmniejszenie wpływu liczby studentów na poziom finansowania

Nauka i szkolnictwo wyższe są kluczowe w polityce państwa polskiego. Inwestycja w ten obszar to inwestycja w przyszłość, w rozwój naszego społeczeństwa i kraju. Oznacza to konieczność zwiększania finansowania nauki i szkolnictwa wyższego.

Zgadzając się z Państwa postulatem zwiększania nakładów na szkolnictwo wyższe przypominamy, że w 2015 roku budżet szkolnictwa wyższego jest o 6% wyższy niż w 2014 roku. Jest to przede wszystkim konsekwencją realizacji w latach 2013-2015 trzyletniego programu zwiększania środków na wynagrodzenia pracowników szkół wyższych. Łącznie w ciągu trzech lat budżet szkolnictwa wyższego rośnie z tego tytułu o prawie 6 miliardów złotych.

Podnosicie Państwo kwestię negatywnych skutków niżu demograficznego. Jednak warto podkreślić, że łączna wielkość dotacji dla szkół wyższych nie jest uzależniona od liczby studentów. Zgodnie z obowiązującym prawem dotacja ta jest co roku waloryzowana o wskaźnik inflacji. Tak więc zmieniająca się łączna liczba studiujących nie ma wpływu na wysokość nakładów państwa na szkolnictwo wyższe.

Natomiast liczba studiujących ma oczywiście znaczenie z punktu widzenia podziału dotacji między poszczególne uczelnie jako jeden z elementów algorytmu określającego wysokość dotacji dla poszczególnych instytucji. W algorytmie, który będzie obowiązywał dla podziału dotacji w roku 2015, zwiększyliśmy wagę współczynnika

kadrowego. Zmieniliśmy także formułę określania relacji między liczbą studentów a liczebnością kadry akademickiej. Formuła ta pomija studentów studiów niestacjonarnych, co ma istotne znaczenie właśnie w warunkach niżu demograficznego, gdyż podkreślany przez Państwa spadek liczby studentów dotyczy przede wszystkim studiujących na studiach odpłatnych. Z kolei do tzw. wskaźnika badawczego w algorytmie włączyliśmy granty z Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki.

Po to, by wyrównać prawa i obowiązki doktorantów w algorytmie podziału dotacji począwszy od 2015 roku radykalnie zmniejszyliśmy wagę przypisywaną do doktorantów studiów stacjonarnych, którym uczelnia nie zapewnia stypendium doktoranckiego (poprzednio waga 5 dla osób ze stypendium i 3 dla osób bez stypendium, a od roku 2015 odpowiednio 5 i 1).

W odniesieniu do podnoszonej przez Państwa kwestii powierzania doktorantom zajęć dydaktycznych przypominamy, że zgodnie z obowiązującym prawem zajęcia traktowane jako obowiązkowe nie mogą przekraczać 90 godzin rocznie, a ewentualne przekroczenie tego wymiaru musi wiązać się z dodatkowym wynagrodzeniem.

Odnosząc się do Państwa postulatów związanych z liczebnością grup studenckich na poszczególnych zajęciach czy wysokości pensum uważamy, że sprawy te mieszczą się przede wszystkim w kompetencjach władz poszczególnych uczelni i podlegają ocenie Polskiej Komisji Akredytacyjnej. A obowiązujące w tym zakresie regulacje prawne pozwalają na przyjmowanie rozwiązań uwzględniających specyfikę poszczególnych instytucji.

2. Poważna zmiana zasad i wysokości budżetowego finansowania nauki - odwrócenie relacji między nakładami na stabilne i grantowe finansowanie nauki (80% stabilne, 20% grantowe) uzyskane poprzez kilkukrotny wzrost finansowania BST (w tym

instytuty PAN). Już w tym roku wzrost nakładów o co najmniej 800 mln zł (tj. o 0,05 proc. PKB).

Wzrost nakładów publicznych na naukę jest celem obecnego rządu. W 2015 roku nakłady te zostały zwiększone o 10% w stosunku do roku poprzedniego. Nie ma jednak możliwości, tak jak Państwo postulujecie, zwiększenia tych nakładów w trakcie roku budżetowego. Pani Premier Ewa Kopacz w swoim exposé zadeklarowała, że łączne publiczne i prywatne nakłady na naukę powinny wzrosnąć z dzisiejszego poziomu niecałego jednego procenta PKB do dwóch procent po 2020 roku.

Proponujecie Państwo podział środków publicznych na naukę na zasadzie 80 proc. finansowanie stabilne i 20 proc. grantowe. Finansowanie stabilne jest szeroko rozumianą dotacją statutową. Z kolei granty przyznawane są na zasadzie konkursów. Rola finansowania konkursowego jest powszechnie akceptowana jako niezbędny element systemu zachęcającego do zwiększania aktywności badawczej. Oczywiście szczegółowe proporcje podziału środków między wymienione wcześniej dwa strumienie kształtują się różnie w poszczególnych krajach. W Polsce aktualnie łączna wielkość środków dzielonych w ramach dotacji statutowej jest nadal większa niż wielkość środków (z pominięciem środków europejskich) dystrybuowanych drogą konkursową przez dwie podległe Ministrowi Nauki agencje, czyli NCN i NCBR.

Pisząc o skali finansowania statutowego warto pamiętać, że w 2015 roku tzw. dotacja bazowa dla jednostek z obszaru nauk humanistycznych wzrosła o ponad 8%, podczas gdy dla wszystkich jednostek naukowych łącznie wzrosła o około 7%.

Analizując nakłady na naukę ze szczególnym uwzględnieniem humanistyki, trzeba także pamiętać o unikalnym w skali europejskiej rozwiązaniu, jakim jest Narodowy Program Rozwoju Humanistyki. Jest to jedyny realizowany na poziomie ministerstwa program dotyczący konkretnego obszaru nauki. Gdyby zsumować nakłady na badania podstawowe z obszaru nauk humanistycznych i społecznych (w ramach NPRH i z NCN),

to ich łączna kwota byłaby niewiele niższa niż przeznaczana na badania podstawowe w naukach o życiu (w ramach NCN). A pamiętać trzeba jak różna jest kosztowność badań w obu tych obszarach.

3. Istotna zmiana zasad ewaluacji badań naukowych. Rzeczywiste zróżnicowanie kryteriów w zależności od dziedzin nauki

System ocen jednostek naukowych jest kluczowy w ich finansowaniu. Tym bardziej, jeśli chcemy, żeby jednostki naukowe realizowały tak ważne dla MNiSW cele jak: wzrost jakości badań, innowacyjność, czy umiędzynarodowienie. Oceny jednostek naukowych dokonują przedstawiciele środowiska akademickiego wchodzący w skład Komitetu Ewaluacji Jednostek Naukowych.

Obecnie KEJN pracuje nad nowymi zasadami oceny parametrycznej. Chodzi o to, aby lepiej uwzględnić specyfikę różnych dziedzin naukowych, w tym humanistyki. W nowym projekcie KEJN uwzględnione zostały opinie środowiska akademickiego, a w szczególności powtarzające się postulaty środowisk nauk humanistycznych i społecznych oraz uczelni artystycznych.

Proponowane przez KEJN zmiany w ocenie parametrycznej uwzględniające specyfikę humanistyki to, np. wprowadzenie nowych zasad punktacji monografii, doprecyzowanie definicji monografii, wprowadzenie kategorii monografii wybitnych, rezygnacja z różnicowania punktacji za monografie w językach kongresowych i języku polskim.

Warto zauważyć, że procent jednostek kategorii A+ i A nie odbiega w obszarze nauk społeczno-humanistycznych od innych obszarów. Pokazuje to, że były one oceniane

zgodnie z kryteriami pozwalającymi na różnicowanie w tej grupie jednostek, a nie porównywane z jednostkami w innych obszarach.

KEJN przedstawi wkrótce także nowe wskaźniki mierzące działania na rzecz komercjalizacji wyników prac B+R. Na prośbę MNiSW w ocenie będą też uwzględnione działania jednostek dotyczące innowacyjności społecznych.

Po wypracowaniu nowego systemu ocen konsultowany będzie projekt rozporządzenia. Na każdym etapie prac opinia środowiska naukowego jest i będzie brana pod uwagę. Zapraszamy Komitet Kryzysowy Humanistyki Polskiej do przesłania uwag.

4. Dostosowanie modelu kariery naukowej do wymogów Europejskiej Karty Naukowca. Rozwiązanie problemu destabilizacji stosunków pracy na uczelniach. Postulujemy zatrudnienie na czas nieokreślony na stanowiska adiunkta (plus oceny okresowe) oraz przywrócenie asystentury i zablokowanie bezpłatnej pracy doktorantów

Podobnie jak Państwo, dostrzegamy problem polityki kadrowej w polskich uczelniach. Zdarzają się przypadki naruszania norm etycznych, destabilizacji stosunków pracy, nieodpowiedniego traktowania młodych naukowców.

W MNiSW rozpoczęliśmy prace nad pakietem działań promujących Europejską Kartę Naukowca i Kodeks postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych. Jednocześnie przygotowujemy propozycje dla agencji podległych MNiSW uwzględnienia w ocenach wniosków grantowych stosowania tych dokumentów. W Karcie i w Kodeksie mowa jest m.in. o zapewnieniu naukowcom stabilności

zatrudnienia i atrakcyjnych warunków finansowych oraz o tworzeniu możliwości pogodzenia życia zawodowego i rodzinnego.

Obecnie ponad 1200 instytucji z 35 krajów podpisało deklarację wdrażania zasad Karty i Kodeksu. W Polsce - kilkanaście. Bardzo ważne jest jednak, że deklarację taką podpisała Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Jest to tym ważniejsze, że odpowiedzialność za politykę kadrową uczelni spoczywa na jej władzach i to uczelnie w pełni autonomicznie ją prowadzą. Uczelniami kierują wybrani w demokratycznych wyborach przedstawiciele środowiska akademickiego. Obowiązujące przepisy prawa pozwalają samemu środowisku akademickiemu na podejmowanie działań wobec osób, które nadużywają powierzonych im funkcji albo wręcz działają wbrew interesom środowiska, które ich wybrało.

Rozwiązania prawne dotyczące zatrudniania, które postuluje Komitet Kryzysowy Humanistyki Polskiej, są już wprowadzone. Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym przewiduje możliwość zatrudnienia na stanowisku asystenta. Ustawa wprowadza też obowiązek przeprowadzania oceny wykonywania obowiązków pracowniczych. Ocenie podlegają co dwa lata osoby z tytułem magistra, stopniem dr lub dr hab., a co cztery lata osoby mianowane z tytułem profesora. Natomiast podstawową kwestią jest wdrażanie tych rozwiązań przez same uczelnie.

Postulujecie Państwo, by konkursy na uczelniach dotyczyły tylko nowych lub wakujących etatów. Proponujecie też, by uczelnie mogły przeprowadzać awanse wewnętrzne, a pracownicy za porozumieniem stron byli „przesuwani” ze stanowisk naukowo-dydaktycznych na dydaktyczne lub naukowe. Postulat ten jest jednak sprzeczny z zapisami Europejskiej Karty Naukowca i Kodeksu postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych, które Państwo popieracie. Postulat ten jest sprzeczny też z przyjętym założeniem, aby procedury naboru pracowników gwarantowały uczelniom przyjmowanie do pracy najlepszych kandydatów i tym samym stymulowały rozwój badań i podnoszenie jakości dydaktyki.

Postulujecie Państwo również „poprawienie warunków pracy naukowej poprzez: zapewnienie finansowych mechanizmów do <<mobilności>> w kraju i za granicą, rozumianej przede wszystkim jako wymiana doświadczeń i ścisła współpraca z badaczami z innych (krajowych i zagranicznych) ośrodków bez konieczności fizycznego przemieszczania się – zmiany miejsca zatrudnienia”. Mobilność, jaką z punktu widzenia ministerstwa należałoby wspierać, to właśnie ta polegająca na przemieszczaniu się oraz pracy w innych ośrodkach naukowych i akademickich. Taką wymianę doświadczeń i współpracę zaleca też Europejska Karta Naukowca, którą Komitet Kryzysowy Humanistyki Polskiej popiera.

5. Rozszerzenie współpracy uczelni z otoczeniem społecznym na związki zawodowe oraz organizacje pozarządowe (NGO)

Uczelnie muszą stawiać na jakość i doskonałość, ale kluczowe jest też ich mocne osadzenie w otoczeniu społecznym. Uczelnie powinny brać aktywny udział w życiu regionu.

Wzmocnienie współpracy uczelni z ich otoczeniem jest jednym z najważniejszych celów MNiSW. Uczelnie muszą otwierać się na organizacje pozarządowe, przedsiębiorców, wspólnoty i władze samorządowe. Taką możliwość dają im przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Zalecają one udział organizacji z otoczenia społecznego w funkcjonowaniu uczelni, w tworzeniu strategii jej działania, czy w kształtowaniu programu studiów.

Ustawa zaleca tworzenie tzw. konwentów uczelni, w skład których mogą wchodzić m.in. przedstawiciele samorządu terytorialnego, przedsiębiorcy, partnerzy społeczni, w tym także organizacje pozarządowe.

Zgodnie z Prawem o szkolnictwie wyższym związki zawodowe uczestniczą w posiedzeniach senatu uczelni publicznej i w posiedzeniach rad wydziałów. Zakładowe organizacje związkowe opiniują projekt statutu uczelni przed jego uchwaleniem, a także zasady podziału dodatkowych środków na zwiększenie wynagrodzeń. Przedstawiciele związków zawodowych mogą też uczestniczyć w rozprawach dyscyplinarnych, jeżeli obwiniony jest członkiem związku.

Za cenny uważamy Państwa pomysł dotyczący stworzenia w uczelniach inkubatorów społecznych - niekomercyjnych jednostek, powoływanych przez uczelnie w celu współdziałania z instytucjami społecznymi, obywatelskimi, związkami zawodowymi oraz administracją publiczną każdego szczebla. Chętnie zapoznamy się z Państwa konkretnymi propozycjami w tej kwestii, które stałyby się później bazą do dalszych prac. Chcielibyśmy jeszcze raz nadmienić, że innowacyjność społeczna będzie brana pod uwagę w ocenie parametrycznej.